

Nieznani, Zwyci

Słowa: Jerzy Rogacki

Muzyka: trad.

Nasz "Cezar" dumnie fale pruć,
Do Indii Wschodnich cenny towar wiózł.
Kurs nasz prowadził na południowy wschód,
W załodze na schwał chłopaki.
Gdy przy St. Jago wstawał dzień,
Brunatne żagle ktoś ujrział we mgle.
Obcych okrętów było pięć,
Pirackie niosły znaki.
Ich zamiar dla nas jasny był -
Zdobyc skarb, a statek rozbić w pył.
Więc trzeba było nie szczędząc sił
Zapały te ostudzić.
Odwagi nie zabrakło nam.
Zwycięstwo albo śmierć wśród fal!
Pokażcie chłopcy na co nas stać!
Duch walki już się zbudził.
Nasz master dobył szpady wnet.
Dalej, zwawo! Wszyscy na dek!
Rozgrzane serca wiedziały, że
"Cezara" będą bronić.
Za burtę poszedł prowiant nasz,
Im więcej miejsca, tym więcej szans.
Gdy pierwszej salwy nadszedł czas,
Z naszych luf leciały gromy.
Pięć godzin trwał zacięty bój
Pod lawiną ołowianych kul.
A ci, co chcieli zgarnąć łup,
Stracili już nadzieję.
Wśród huku i dymu ze wszystkich stron
Spadały maszty w morską toń.
Piracka banda poszła na dno,
Ocean im łoża pościelił.
Nasz "Cezar" dalej fale pruć,
Do Indii Wschodnich cenny towar wiózł.
Zwycięstwo dał nam dobry Bóg,
Piraci ponieśli klęskę.
Choć zginął jeden przyjaciel nasz
I siedmiu rannych w rachunku strat,
To jednak dwieście tysięcy za fracht
Zostało w naszych rękach.